

Kupiectwo detaliczne o podatkach

Wobec zamierzonej zmiany w systemie opodatkowania obrotów drobnych przedsiębiorstw, kupiectwo detaliczne wystąpi do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem i przedstawi swoje postulaty, gdyż obawia się, aby nowy system nie odbił się ujemnie na interesach płatników. Jak wiadomo, Ministerstwo Skarbu zamierza skasować na rok 1936 t. zw. „zryczałtowany podatek obrotowy”, wprowadzony na jeden rok rozporządzeniem z dnia 30 stycznia 1934 roku.

W związku z tem Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa R. P. zwołuje na niedzielę, dnia 7 października do sali Tow. Higienicznego (Karowa 31) wielkie zgromadzenie kupiectwa detalicznego Warszawy i okolic. Rezolucje, powzięte na zgromadzeniu zostaną przesłane władzom skarbowym.

Groźba katastrofy finansowej Niemiec?

Nowe ograniczenia dewizowe. — Przed plebiscytem w Saarze. — Angielski front przeciw Rzeszy.

Berlin, w październiku.

24 września, kiedy w Niemczech weszło w życie nowe rozporządzenie gospodarczego dyktatora Rzeszy, dr. Schachta, pozostanie w dziejach niemieckiego życia gospodarczego datą historyczną, historyczną w sensie dla Niemiec niekorzystnym.

Kupecy niemieccy mają otrzymać specjalne zezwolenia dewizowe. Rozpatrując skomplikowane przepisy nowego rozporządzenia, dochodzimy do przekonania, że w zasadniczych warunkach nie bierze się w ogóle na gospodarczą działalność handlu, ani na konieczność ożywienia handlu, ale przedewszystkiem na warunki kredytowe, jakich wywożące państwo gotowe jest Niemcom udzielić.

Z wyjątkiem dowozu z Rosji i Saary i karłowatego dowozu, którego wartość nie przewyższa 10 marek, każdy dowóz musi być zgłoszony zgóry i na każdą ilość dowożonego towaru trzeba mieć specjalne zezwolenie, przyczem domy importowe zostają wyłączone.

Wielkie domy importowe z małymi wyjątkami zostały wskutek polityki ostatnich lat postawione w trudnej sytuacji. Obecnie zadaje się handlowi importowemu, który sprowadzał obce towary na własne ryzyko, poważny cios. Pierwszeństwo dowozowe daje się bowiem tylko takim transakcjom, które zawiera konsument wprost, albo producent, który sprowadza towar dla dalszej obróbki. Oprócz

tego w rozporządzeniu powiada się, że pozwolenia nie będą udzielane na takie transakcje dowozowe, w których przewiduje się zapłatę w gotówce. Niemcy doprowadzili do tego, że mogą dowozić towary tylko z takich państw, które gotowe są dostarczać towarów na kredyt. Liczba takich państw stale się zmniejsza. Ostatnie z tych państw prowadzi obecnie rokowania, aby uratować przynajmniej to, co Niemcy są winne z czasów, kiedy dawano im jeszcze na kredyt.

Główną troską Niemiec obecnie jest, aby groźba katastrofy finansowej nie nastąpiła przed 13 stycznia, a więc przed plebiscytem w Zagłębiu Saary. Jeżeli natomiast uda się w kilku miesiącach poprzedzających jeszcze plebiscyt pokryć dowozowe zapotrzebowanie kredytami, to problem stanie się palący dopiero po plebiscyście, a mianowicie w chwili, kiedy Niemcy będą musieli oświadczyć, że nie mogą uskutecznić wypłat, do których zobowiązali się na wypadek, że Zagłębie Saary wróci do Niemiec. Zobowiązania te polegają na cenie kupna saarskich kopaliń w kwocie 400 milionów złotych franków, a więc okragło cztery razy tyle, ile wynosi ogółne pokrycie Banku Rzeszy a wreszcie na zobowiązaniu do wymiany obiegu banknotów w Zagłębiu Saary, który obecnie wynosi półtora miljarda franków.

Dążąc do opóźnienia nieuniknionej katastrofy finansowej, Niemcom chodzi o to, aby termin zapłaty za kopalnie saarskie przesunięty został aż do końca niemieckiego moratorium. Z drugiej znowu strony chodzi o to, aby półtora miljarda franków, będą-

cych w obiegu w Zagłębiu Saary można było wykorzystać dla niemieckiej gospodarki dewizowej. Jeżeli cel ten zostanie osiągnięty, to znowu na kilka miesięcy, napełni, zaś do 1935 r., będzie można powiększyć dowóz surowców dla produkcji zbrojeniowej. Od dostawców surowca zależy, czy niemiecki ten program wykonany zostanie w pełnej mierze, co zresztą nie jest jedynie kwestią kredytową, ale i polityki.

Jeżeli chodzi o stanowisko dostawców surowców, czyli praktycznie wierzyteli, prasa angielska i amerykańska już nadzwyczaj jasno i otwarcie zaznacza, że była to tylko iluzja, jeżeli Berlin liczył na koncesje, co do starych długów, lub jeżeli liczył na udzielenie nowych kredytów.

Anglia, która najdłużej udzielała Niemcom kredytów na towary i której importerzy zostali najbardziej dotknięci, utworzyła obecnie jednolity front wszystkich 3-ch grup, które są najwięcej zainteresowane w handlu niemieckim. Znaczenie poszkodowane przez dżalnie bawełny w Lancashire nie tylko oświadczyły, że nie będą wywozić do Niemiec ani za gotówkę, ale w dodatku nakloniły przemysł wełniany w Yorkshir do zajęcia podobnego stanowiska. Takie samo stanowisko zajęte zostało przez kopalnie angielskie. Psychologicznie zajmujące jest, że triumfalne oświadczenie prasy niemieckiej, że Niemcy nie są skazane na dowóz tych surowców, ponieważ mogą zastąpić je własnymi surogatami, podziało w Anglii nie tak, jak tego w Niemczech się spodziewano.

Dzień 24 września jest początkiem ciężkiego okresu Trzeciej Rzeszy na polu gospodarczym.

W KILKU WIERSZACH

KANADA BEZ NADWYŻEK ZBOŻOWYCH

Dyrektor kanadyjskiego poolu zbożowego, mówiąc o zagadnieniach, związanych z polityką zbożową poolu, podkreślił m. in., że pogłoski jakoby rząd kanadyjski uprawiał dumping zbożowy, są pozabawione podstaw. Przy tej okazji wyraził on opinię, że podstawowe warunki światowego rynku zbożowego pozostają bez zmian i że przed końcem bież. sezonu cała nadwyżka produkcji kanadyjskiej zostanie zużyta na cele konsumpcyjne oraz zasiewy.

PRZYSTĄPIENIE ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW KUPIECKICH W GDAŃSKU DO P. Z. P.

Związek pracowników kupieckich w Gdańsku uchwałił przystąpić do P. Z. P. (Polskie Zrzeszenie Pracy), zorganizowanego przez Związek Polaków.

DNIOŹKI I RYCZAŁTY W PRZEMYŚLE NAFTOWYM ZNIŻONO O 1 PROCENT

W dn. 29 ub. m. spisana została w Lwowie między szeregiem firm naftowych z jednej strony, a związkami robotniczymi z drugiej umowa, na której podstawie wprowadzony został szereg zmian do umowy zbiorowej, zawartej między tymi samymi kontrahentami w dn. 20 września 1932 r. Najważniejszą zmianą jest obniżka z dniem 1 października r. b. płac dniówkowych oraz ryczałtów miesięcznych o 1 proc. Deklaracja dodatkowa do umowy postanawia, że płace indywidualne ponad kategorię pozostają w mocy w wysokości z sierpnia r. b. z 1-procentową obniżką, płace cysternowe i metrowe — bez zmiany.

NOWA SIEDZIBA IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W WARSZAWIE

Poczynając od dn. 8 b. m., biura Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie będą czynne w nowym własnym gmachu Izby przy ul. Wiejskiej nr. 10. W związku z przeniesieniem biur Izby będą one w dn. 6 b. m. nieczynne.

Na giełdach

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Waluty: Dolar 5.24; frank francuski 34.86; frank szwajcarski 47.30; funt sterling 25.85; marka niemiecka 196; szyling austriacki 99.50; korona czeska 21.75.

Money: Dolar złoty 8.91; rubel złoty 4.58 1/2.

Dewizy: Berlin 213; Belgia 123.60; Holandia 358.60; Londyn 25.84; Nowy Jork 5.24 1/2; Nowy Jork (kabel) 5.25 1/2; Paryż 34.89; Praga 22.10; Szwajcaria 172.65; Sztokholm 133.45; Włochy 45.37; Oslo 130.

Papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 47.50; 4 proc. Poż. Dolarowa 53.50; 4 proc. Poż. Inwestycyjna 116.25; 4 proc. Poż. Inwestycyjna serjowa 119.50; 5 proc. Poż. Konwersyjna 68; 5 proc. Poż. Kolejowa 62.75; 6 proc. Poż. Dolarowa 74.50; 8 proc. Poż. Dilonowska 85.75; 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 76.37; 7 proc. Poż. Dolarowa Warszawy 66.50; 7 proc. Śląska 68.73; 4,5 proc. Listy Zast. Ziemi 54.73; 7 proc. Listy Zast. Ziemi Dolarowe 50; 5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 71.50; 5 proc. Konwersyjna L. Z. T. K. m. Warszawy 62.25; 6 proc. Obligacje m. Warszawy VIII i IX em. 61.50.

Akcie: Bank Polski 94.50; Lilpop 10; Starachowice 13; Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 27.50; Ostrowiec 21.20; Modrzejów 3.75; Haberbusch 34.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Warszawa, 4. 10. — Giełda zbożowa franco Warszawy za 100 kg.: żyto I standard 700 kg. 17,00—17,50; II stand. 687 kg. 16,50—17,00; pszenica jara czerwona szklista 775 kg. 20,50—21,50; pszenica jednolita 742 kg. 19,50—20,50; pszenica zbierana 731 kg. 18,50—19,50; owies I stand. niezadecyzowany 497 kg. 17,50—18,50; owies II standard, lekko zadecyzowany 468 kg. 16,50—17,50; jęczmień przemysłowy 649 kg. 17,00—17,50; III stand. 438 kg. 16,00—16,50; jęczmień przemysłowy 678/673 kg. 18,50—20,00; 620,5 kg. 16,50—17,00; jęczmień browarny 689 kg. 21,50—23,00; groch polny z workiem 28,00—30,00; groch Wiktorja z workiem 47—52; wyka 24—25; peluska 22—23; rzepak I rzepik zimowy 42—44; rzepak I rzepik letni 38—40; rubin niebieski 7,50—8,00; rubin złoty 9,00—10,00; koniżyna czerwona surowa 125—140; koniżyna czerwona bez kan. o czystości 97 proc. 145—160; koniżyna biała surowa o czystości 97 proc. 100—125; koniżyna biała surowa 75—95; mak z niebieski z workiem 46—50; mąka: pszenka gat. I B 34—36; I C 32—34; I D 30—32; I E 28—30; gat. II B 26—28; II D 25—26; II F 24—25; II G 23—24; gat. III A 22—23; mąka żytnia I 95 proc. 25—26; mąka 0-65 proc. 24—25; II gat. 19—20; mąka żytnia razowa 19—20; mąka żytnia pościła 15,50—16,50; otręby pszenne gr. stand. 11,50—12,00; pszen. średnie 11,00—11,50; otręby pszenne mial. kie 11,00—11,50; żytnie 10,00—10,50; kuczy lina 17,50—18,00; rzepakowe 14,00—14,50; kuczy słonecznikowe 42,44 proc. 18,50—19,00; sruta sojowa 22,00—22,50; siemię lina 42—43. Ogólny obrót 2.863 tonn w tem żyta 1.325 tonn. Uspośobienie spokojne.

Rozbić kartel węglowy i żelazny

a wówczas będzie prawdziwa zniżka cen

Znów mówi się o obniżeniu cen węgla i żelaza. Zbyt wiele już pisałyśmy na ten temat, by trzeba było na tem miejscu uzasadniać pogląd, że dalsza obniżka cen węgla i żelaza jest konieczna.

Wobec skasowania rabatów, dalej wobec nicobniżenia kosztów przewozu węgla, wkońcu wskutek zawarcia szeregu mniej lub więcej pomyślnych

porozumień, dotyczących sprzedaży węgla na poszczególnych rynkach lokalnych, 25-procentowa zniżka cen węgla, przeprowadzona z wiosną r. b., okazała się w znacznej mierze fikcyjną. Faktycznie w Warszawie ceny węgla obniżone zostały o 7 — 10 proc., zaś o 20 procent mowy nawet niema.

By zniżka cen węgla mogła w i-

stotny sposób wpłynąć na ułatwienie pracy i kalkulacji przemysłu przetwórczego, elektrowni i t. p., powinnyby wynieść obecnie znacznie więcej, powinnyby dotyczyć nie tylko ceny loco kopalnia, ale także ceny na ważniejszych rynkach odbiorczych. Trzeba zatem zniżyć taryfę przewozową na węgiel.

Cena żelaza została dotychczas teoretycznie obniżona o około 25 proc. w porównaniu z utrzymywaną przez długie lata ceną z okresu dobrej konjunktury, wynoszącą 350 zł. za tonę. Ta zniżka była już bardziej realna, ale w praktyce z 25 proc. zostaje jednak tylko 15 — 20 proc.

Przez długi czas wyznawcy specjalnej gałęzi wiedzy ekonomicznej, to znaczy — ekonomii kartelowej, rekrutujący się spośród inżynierów, sportowców, adwokatów i t. p., twierdzili, że w obecnych warunkach zniżka cen towarów nie wpływa na zwiększenie ich zbytu.

Przykład kartelu cementowego w drugorzędny sposób wykazał niesłuszną naiwność tych twierdzeń. Rozwiązanie tego kartelu pociągnęło za sobą zniżenie cen, dochodzące do 60 proc. i dwukrotny wzrost zbytu, a co za tem idzie, wzrost zatrudnienia w cementowniach, wzrost ruchu handlowego i t. d. Nie będzie przesady w twierdzeniu, że właśnie fakt rozwiązania tego kartelu przyczynił się właśnie do tego, że bądźco bądź konjunktura gospodarcza w roku bieżącym kształtowała się nieco pomyślniej, niż w r. 1933.

Przykład ten zachęca do przeprowadzenia na podobnie wielką skalę sanacji stosunków w przemyśle węglowym i żelaznym. Wedle pogłoszek, rząd domaga się obniżenia cen węgla do 20 proc., a żelaza o 15 proc. Otóż zachodzi pytanie, czy taka obniżka będzie możliwa bez zmian w organizacji i strukturze hutnictwa i górnictwa? Pytanie to stawia ostatnio „Gospodarka Narodowa”.

Ponieważ pismo to stało obrażą się, gdy je nazywamy organem młodych urzędników państwowych, a nie możemy się nawet zorientować, czy chodzi mu przytem o młodość, czy o urzędników, ograniczmy się do stwierdzenia, że jest to organ poinformowany zazwyczaj o tendencjach panujących w poszczególnych resortach gospodarczych.

„Gospodarka Narodowa” pisze:

„Wyrażem jest, że bez organizacyjnej przebudowy całości kraju i gospodarki daleko w akcji zniżkowej się już nie zajdzie. Wyrażem jest, że bez organizacyjnej przebudowy polityki zbytu węgla, bodajże nawet nie da się ruszyć z miejsca. Wyrażem jest, że bez organizacyjnej przebudowy hutnictwa nie można liczyć na zniżki o szerszej skali. A zatem jeśli dalszy rozwój akcji niskich cen niema się zahamować o zarysowujące się dno, trzeba będzie zastanowić się nad temi problemami, które to „dno” stwarza.”

Istotnie. Trzeba się zastanowić. I ni trzeba zapominać o tem, że nawet, jeśli byśmy stanęli na stanowisku konieczności forsowania wywozu węgla i żelaza, to znajdują się sposoby jego podtrzymania bez Syndykatu Hut Żelaznych i bez Konwencji Węglowej.

Jeszcze raz wracając do przykładu kartelu cementowego, przypomniemy, że jego rozwiązanie umożliwiło także rozwiązanie wielu zagadnień, które, wedle twierdzeń ekonomistów kartelowych, miały się stać nierozwiązalne w razie rozbitcia „Centro-Cementu”.

Nie będzie

Reformy ubezpieczeń społecznych

Zawieszenie prac nad reorganizacją

Dzisiejsza Codzienna Gazeta Handlowa przynosi sensacyjną wiadomość, że Rada Ministrów na ostatnim swem posiedzeniu postanowiła jakoby zaniechać reformy zabezpieczeń społecznych. W związku z tem postanowieniem przerwano nawet dalsze badania i studia nad tem zagadnieniem.

Natomiast według uzyskanych przez Gazetę Handlową informacji, ma być w ciągu najbliższych tygodni opracowane rozporządzenie p. ministra Opieki Społecznej, dotyczące uregulowania zaległości składek ubezpieczeniowych na nowej podstawie. Projektowane rozporządzenie ma uregulować ostatecznie sprawę uprzywilejowanych zaległości w

zakresie składek ubezpieczeniowych, o których mówi ustawa z dnia 15 marca r. b., a stanowiących kompleks zaległości powstałych do dnia 1 lipca 1932 r. Suma tych zaległości określona jest w wysokości około 80 milj. zł.

Zaniechanie reformy ubezpieczeń byłoby dowodem, że w Polsce opinia nielicznej grupy urzędników instytucji ubezpieczeniowych ma większe znaczenie, niż zgodna opinia całego społeczeństwa.

Reformy domagali się przecież ostatnio już wszyscy i ubezpieczeni, i pracodawcy, i lekarze i sfery wojskowe nawet. Powstanie w takich warunkach przy normach ustawy scaleniowej byłoby posunięciem conajmniej dziwnym.

Reforma K.K.O.

Projekt nowego dekretu Prezydenta

Dotychczasową organizację Komunalnych Kas Oszczędności normowało rozp. Pr. Rzp. z 1927 r.

Ostatnio pojawił się projekt nowego dekretu, który usunąłby pewne niedociągnięcia ustawodawstwa.

Najważniejszą zmianą ma być podporządkowanie wszystkich komunalnych kas oszczędności resortowi Ministerstwa Skarbu, podczas gdy dotychczas nadzór sprawowało Min. Spraw Wewnętrznych. Zmiana ta ma być przeprowadzona z względu na odpowiedzialność Min. Skarbu za całość rynku pieniężno - kredytowego. 364 kasy komunalne z kapitałem 590.000.000 zł. jest na tym rynku pożyteczną niewątpliwie bardzo poważną.

Drugą zmianą ma być stworzenie funduszu gwarancyjnego, będącego własnością wszystkich K.K.O. Fundusz ma powstać z 5 proc. potrącenia od czystego dochodu kas. Fundusz będzie miał za zadanie przychodzić z pomocą poszczególnym kasom, gdy te znajdują się w trudnościach.

Nader ważnym postanowieniem jest też ustawa o ochronie nazw „kasa oszczędności” i „kasięzeczka oszczędnościowa”. Odtąd prawo do tych nazw będą miały tylko: P.K.O., K.K.O., Gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe i Galicyjskie K. O.

W projektowanym dekrete jest też postanowienie, że związek założycielski musi przynajmniej kasie kapitał zakładowy minimum 50.000 zł. i pozostaw 10.000 zł. jako bezzwrotną dotację na zorganizowanie. Postanowienie to ma na celu niedopuszczenie do tworze-

nia słabych kas, które zaledwie wegetowałyby.

Ostatnią ważną zmianą projektowanego dekretu jest postanowienie, że należności poniżej 1000 zł. Kasy mogą ściągać w trybie administracyjnym, co pozwoli uniknąć wielkich kosztów egzekucyjnych.

7 i 8 października

Kongres

Komun. Kas Oszczędn.

W dniach 7 i 8 października b. r. odbędzie się w Warszawie kongres Komunalnych Kas Oszczędności województwa centralnych i wschodnich.

Na kongresie zostaną wygłoszone referaty o polityce kredytowej K. K. O., o zagadnieniu propagandy oszczędności i o sytuacji pracowników K. K. O. Prace kongresu będą się odbywać w komisji polityki kredytowej, propagandy oszczędności i pracowniczey.

W obradach kongresu mogą brać udział członkowie rad, zarządów, komisji rewizyjnych oraz dyrektorowie Kas, będących członkami Zarządu.

Rada

Banku Polskiego

W dniu 11 b. m., pod przewodnictwem prezesa d-ra Władysława Wróblewskiego odbędzie się posiedzenie rady Banku Polskiego. Na posiedzeniu tem dyrekcja złoży sprawozdanie z działalności Banku we wrześniu r. b.